



Sygn. akt IV KK 75/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dorota Rysińska

SSN Roman Sądej

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jacka Radoniewicza
w sprawie W. S.

w przedmiocie wydania wyroku łącznego

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 19 października 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 19 sierpnia 2016 r., sygn. akt VI Ka 462/16

utrzymującego w mocy wyrok łączny Sądu Rejonowego w K. z dnia 19 kwietnia
2016 r., sygn. akt III 673/15,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem łącznym z dnia 19 kwietnia 2016 r., sygn.. akt III 673/15,, Sąd
Rejonowy w K. orzekł, co następuje:

1. rozwiązał orzeczoną wobec W. S. wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 7 maja 2014 r. sygn. akt III K 74/14, opisanym w punkcie XX komparycji wyroku łącznego karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 91 § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015r.) połączył skazanemu W. S. orzeczone wyrokami Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 30 sierpnia 2011 r., sygn. akt VI K 1037/11, Sądu Rejonowego w N. z dnia 23 listopada 2011 r., sygn. akt II K 999/11, Sądu Rejonowego w K. z dnia 23 lutego 2012 r. sygn. akt III K 993/11, Sądu Rejonowego w K. z dnia 2 lipca 2012 r., sygn. akt III K 34/12, Sądu Rejonowego w B. z dnia 7 listopada 2013 r., sygn. akt III K 990/13, Sądu Rejonowego w S. z dnia 8 stycznia 2014 r., sygn. akt IX K 744/13, Sądu Rejonowego w W. z dnia 10 marca 2014 r., sygn. akt IV K 1150/13 oraz Sądu Rejonowego w S. z dnia 7 maja 2014 r., sygn. akt III K 74/14 kary pozbawienia wolności, opisane w punktach III, IV, V, VI, VIII, X, XV oraz XXa części wstępnej wyroku i wymierzył mu karę łączną 6 lat pozbawienia wolności;
3. na podstawie art. 91 § 2 k.k. i art. 89 § 1a k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r.) połączył skazanemu W. S. orzeczone wyrokami Sądu Rejonowego w P. z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt VI K 1450/13, Sądu Rejonowego w K. z dnia 5 grudnia 2013 r., sygn. akt II K 772/13, Sądu Rejonowego w K. z dnia 24 stycznia 2014 r., sygn. akt V K 581/13, Sądu Rejonowego w W. z dnia 31 stycznia 2014 r., sygn. akt II K 1182/13, Sądu Rejonowego w P. z dnia 14 lutego 2014 r., sygn. akt VIII K 1363/13, Sądu Rejonowego w C. z dnia 27 lutego 2014 r., sygn. akt VII K 902/13, Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 25 marca 2014 r., sygn. akt II K 632/13, Sądu Rejonowego w G. z dnia 27 marca 2014 r., sygn. akt III K 1064/13, Sądu Rejonowego w W. z dnia 8 kwietnia 2014 r., sygn. akt VIII K 903/13, Sądu Rejonowego w P. z dnia 18 kwietnia 2014 r., sygn. akt II K 1156/13, Sądu Rejonowego w S. z dnia 7 maja 2014 r., sygn. akt III K 74/14, Sądu Rejonowego w D. z dnia 7 maja 2014 r., sygn. akt II K 174/14, Sądu Rejonowego w C. z dnia 13 maja 2014 r., sygn. akt II K 367/14, Sądu Rejonowego w P. z dnia 29 maja 2014 r., sygn. akt VI K 345/14, Sądu Rejonowego w P. z dnia 22 lipca 2014 r., sygn. akt VIII K 497/14, Sądu Rejonowego w K. z dnia 18 listopada 2014 r., sygn. akt V K 572/14, Sądu Rejonowego w P. z dnia 5 lutego 2015 r., sygn. akt VII K 581/13, Sądu Rejonowego w K. z dnia 12 lutego 2015 r., sygn. akt III K 977/14, kary

pozbawienia wolności, opisane w punktach VII, IX, XI - XIV, XVI-XIX, XXb, XXI - XXVII części wstępnej wyroku i wymierzył mu karę łączną 12 lat pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 91 § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015r.) połączył skazanemu W. S. orzeczone wyrokami Sądu Rejonowego w P. z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt VI K 1450/13 oraz Sądu Rejonowego w C. z dnia 27 lutego 2014 r., sygn. akt VII K 902/13 opisane w punktach VII i XIV kary grzywien i wymierzył mu karę łączną, grzywny w wysokości 45 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł;

5. na podstawie art. 572 k.p.k. umarzył postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego wobec W. S. w pozostałym zakresie;

6. zwolnił skazanego W. S. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego zaskarżając go w całości i na podstawie art. 438 pkt 1, 3 i 4 k.p.k. zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na pominięciu, iż kary wymierzone skazanemu były wymierzane w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, niektóre z warunkowym zawieszeniem ich wykonania; jak i to, że skazany ma krytyczny stosunek do popełnianych czynów i przekonanie, że nie wróci już do popełniania karalnych czynów, a czyny w zakresie wyroków objętych wyrokiem łącznym, popełnione zostały w krótkich odstępach czasowych, często w warunkach, w których w innej sytuacji można by mówić o ciągu przestępstw, ale także o czynie ciągłym;

2. obrazę przepisów prawa materialnego, polegającą na naruszeniu art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 569 § 1 k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na wydaniu wyroku łącznego poprzez niezastosowanie zasady absorpcji w szerszym zakresie;

3. rażącą niewspółmierność kary poprzez orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 6 lat pozbawienia wolności oraz 12 lat pozbawienia wolności oraz kary łącznej grzywny w wysokości 45 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł, bez uwzględnienia prezentowanej postawy skazanego, jego krytycznego stosunku do popełnionych przestępstw, możliwości zarobkowych oraz wieku skazanego.

W konkluzji apelacji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie łącznej kary pozbawienia wolności z uwzględnieniem zasady pełnej absorpcji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2016 r., sygn. akt VI Ka 462/16, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego zaskarżając go w całości i zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, tj. 6 k.p.k. w zw. z art. 156 § 1 k.p.k., art. 451 k.p.k. i art. 573 § 2 k.p.k. polegające na braku udostępnienia skazanemu przez Sąd akt niniejszej sprawy sądowej i akt 27 spraw sądowych, w których W. S. został skazany za poszczególne przestępstwa, co do których złożył wnioski o wydanie wyroku łącznego oraz braku doprowadzenia go na rozprawę apelacyjną przez co uniemożliwiono mu podjęcie osobistej obrony w sprawie, a które to naruszenie miało istotny wpływ na treść wyroku. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o uznanie kasacji za bezzasadną i jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Jednak przed przedstawieniem powodów wydanego rozstrzygnięcia, w celu „oczyszczenia przedpola”, kasację należy uporządkować co do postawionego zarzutu. Skarżący sformułował jeden zarzut kasacyjny, choć zawarł w nim dwa uchybienia procesowe. Pierwsze, to naruszenie art. 156 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. Drugie, to naruszenie art. 451 k.p.k. w zw. z art. 573 § 2 k.p.k. Przypomnieć trzeba, że zarzut odwoławczy to twierdzenie skarżącego o zaistniałym uchybieniu zamieszczony w środku zaskarżenia (por. K. Marszał [w:] Proces karny, pod red. K. Marszała, J. Zagrodnika, Warszawa 2017, s. 683). Z definicji tej wynika prosta reguła formułowania zarzutu, a mianowicie, że każde uchybienie to odrębny zarzut odwoławczy. Kierując się tą zasadą trzeba stwierdzić, że w kasacji *de facto* postawiono dwa zarzuty odnoszące się do dwóch różnych uchybień, choć ze sobą

powiązanych. Związek pomiędzy nimi wskazuje na konieczność zmiany kolejności ich rozpoznawania w stosunku do zaproponowanej w kasacji.

W pierwszym rzędzie, jako „dalej idący”, należy rozważyć zarzut naruszenia art. 451 k.p.k. Od razu w tym miejscu trzeba poczynić uwagę, że zbędne było w kasacji powoływanie przy art. 451 k.p.k. także art. 573 § 2 k.p.k. Jak należy rozumieć, skarżącemu chodziło o zaznaczenie, że art. 451 k.p.k. miał tu zastosowanie w związku z art. 573 § 2 k.p.k. Przepis ten rzeczywiście zawiera także normę odsyłającą do odpowiedniego stosowania na rozprawie o wydanie wyroku łącznego art. 451 k.p.k. (art. 573 § 2 zd. 2 k.p.k.). Wykładnia systemowa a *rubrica* tej normy wskazuje jednak, że odesłanie do art. 451 k.p.k. zawarte w § 2 dotyczy udziału skazanego pozbawionego wolności w rozprawie przed sądem pierwszej instancji (art. 573 § 1 k.p.k.). Natomiast zasady udziału w rozprawie apelacyjnej reguluje samodzielnie art. 451 k.p.k. Odnoszą się one do postępowania odwoławczego niezależnie od charakteru postępowania przed sądem pierwszej instancji, a więc także do postępowań następczych związanych z prawomocnym zakończeniem postępowania głównego. Do takich należy postępowanie o wydanie wyroku łącznego. Tym samym w kasacji chodzi wyłącznie o naruszenie art. 451 k.p.k., co w tej sprawie jest związane z nieuwzględnieniem wniosku skazanego pozbawionego wolności o sprowadzenie na rozprawę apelacyjną wyznaczoną w celu rozpoznania apelacji wniesionej przez obrońcę od wyroku łącznego.

Drugi zarzut kasacji dotyczy naruszenia art. 156 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. Wiąże się on z nierozpoznanie wniosku skazanego o udostępnienie akt sądowych, a w konsekwencji niezapoznanie się z nimi, co zdaniem skarżącego naruszyło jego prawo do obrony (art. 6 k.p.k.). Widoczna w tej sprawie koincydencja zdarzeń polegająca na nieuwzględnieniu wniosku skazanego o doprowadzenie na rozprawę apelacyjną i nierozpoznanie wniosku o udostępnienie akt sądowych prowadzi do stwierdzenia, że konsekwencją odmowy sprowadzenia było nieudostępnienie akt sądowych. Uznano zapewne, że skoro skazany nie będzie uczestniczył w rozprawie apelacyjnej, to nie ma potrzeby udostępniania mu akt, gdyż i tak nie będzie mógł przedstawić swoich racji przed sądem odwoławczym.

Przechodząc do wyjaśnienia powodów uwzględnienia pierwszego zarzutu

kasacji należy przypomnieć przebieg postępowania w przedmiocie wniosku skazanego o sprowadzenie na rozprawę apelacyjną. W piśmie z dnia 25 lipca 2016 r. skierowanym do Sądu Okręgowego w K., skazany zwrócił się o doprowadzenie go na rozprawę apelacyjną celem osobistego przedstawienia istotnych okoliczności dotyczących jego wszystkich skazań oraz o udostępnienie wszystkich akt sądowych, w których zapadły wyroki skazujące w zakresie dotyczącym obowiązku naprawienia szkody, gdyż chciałby ustalić wysokości kwot pieniężnych pozostałych do zwrotu pokrzywdzonym.

Postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2016 r., Sąd Okręgowy w K., na podstawie art. 451 k.p.k., nie uwzględnił wniosku skazanego o doprowadzenie na rozprawę apelacyjną, uznając za wystarczającą obecność obrońcy. Sąd ten w uzasadnieniu wskazał, że skoro postępowanie odwoławcze będzie miało na celu rozważenie poprawności procedowania i orzekania przez Sąd pierwszej instancji w zakresie ziszczenia (nie ziszczenia się) warunków do wydania wyroku łącznego, wymiaru kary łącznej, to sama obecność obrońcy wyznaczonego z urzędu będzie wystarczająca dla zapewnienia realizacji zasady kontradyktoryjności oraz prawa skazanego do obrony.

Przed przystąpieniem do oceny prawidłowości decyzji o niedoprowadzeniu skazanego na rozprawę apelacyjną z perspektywy zarzutu kasacji – rażącego naruszenia art. 451 k.p.k., które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku – należy określić charakter i zakres stosowania tego przepisu w postępowaniu odwoławczym w sprawie o wydanie wyroku łącznego.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w dyspozycji art. 451 k.p.k. zawarty jest nakaz sprowadzenia oskarżonego na rozprawę apelacyjną „Sąd odwoławczy (...) zarządza sprowadzenie go na rozprawę ...”. Unormowanie to ma jednak charakter względnie stanowczy, gdyż przewiduje się odstępstwo od tej zasady zezwalające sądowi odwoławczemu na uznanie, że obecność obrońcy jest wystarczająca. Przepis ten nie wskazuje jednak okoliczności mogących stanowić podstawę do odstąpienia od doprowadzenia, pozostawiając tym samym sądowi pewną sferę uznaniowości. Wskazówką interpretacyjną może być wykładnia historyczna art. 451 k.p.k., który w pierwotnym brzmieniu wymieniał okoliczności w jakich, co do zasady, sąd odwoławczy z urzędu zarządzał sprowadzenie

oskarżonego pozbawionego wolności na rozprawę apelacyjną. Przepis ten w § 2 stanowił: „Jeżeli wniesiono apelację na niekorzyść oskarżonego co do winy albo apelacja wnosi o wymierzenie lub zaostrenie kary pozbawienia wolności, sąd odwoławczy zarządza sprowadzenie na rozprawę oskarżonego pozbawionego wolności, chyba że uzna za wystarczającą obecność obrońcy. Jeżeli sąd nie zarządza sprowadzenia oskarżonego, który nie ma obrońcy, wyznacza się obrońcę z urzędu”. Wykładnia literalna tego przepisu prowadziła do wniosku, że ustawodawca systemowo zakładał odstępienie od doprowadzenia, nawet gdyby oskarżony złożył taki wniosek, gdy apelacja została wniesiona na jego korzyść.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalona jest linia orzecznicza co interpretacji obecnego brzmienia art. 451 k.p.k. w zakresie okoliczności, które powinien brać pod uwagę sąd odwoławczy przy rozpoznawaniu wniosku oskarżonego o sprawdzenie na rozprawę apelacyjną. Wynika z niej, że gdy apelacja odnosi się jedynie do aspektów prawnych czy też dotyczy kary, kwestionując na korzyść oskarżonego jej rodzaj lub rozmiar, i to wyłącznie na podstawie niepodważalnych ustaleń faktycznych i ujawnionych okoliczności, to niesprowadzenie oskarżonego na rozprawę, pomimo jego wniosku i poprzestanie na zapewnieniu obecności obrońcy, nie narusza procesowych zasad prawa do obrony, kontrydiktoryjności i równości broni. Natomiast gdy apelacja została wniesiona na niekorzyść oskarżonego, a zarzuty odwoławcze dotyczą kwestii winy lub kary, to - co do zasady - wniosek oskarżonego o sprowadzenie na rozprawę apelacyjną powinien zostać uwzględniony (por. wyroki SN z: 4 października 2000 r., III KKN 164/00, OSNKW 2001, z. 1-2, poz. 10; 4 listopada 2004 r., II KK 309/04, LEX nr 163191; 14 lutego 2012 r., V KK 166/11, LEX nr 1119513; 13 października 2016 r., IV KK 175/16, LEX nr 2151439).

Pogląd ten nie może jednak zostać przeniesiony wprost na grunt postępowania o wydanie wyroku łącznego. Istotą tego postępowania jest orzekanie o karze łącznej. Nie orzeka się tu o winie. Pomimo tego, stosowanie art. 451 k.p.k. w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego oznacza, że zasadą powinno być sprowadzenie skazanego na rozprawę apelacyjną. Kierując się wypracowanymi w orzecnictwie Sądu Najwyższego wskazówkami należy stwierdzić, że odstępstwa od tej zasady należy powiązać z kierunkiem zaskarżenia i rodzajem podniesionego

uchybień. W szerszym zakresie można zatem dopuścić takie wyjątki przy apelacji na korzyść skazanego niż na jego niekorzyść. Podobnie, gdy chodzi o wskazane uchybień, w szerszym zakresie dopuszczalne są odstępstwa od tej zasady w wypadku kwestionowania prawidłowości zastosowania prawa materialnego lub procesowego, a w węższym zakresie co do uchybień dotyczących ustaleń faktycznych lub rodzaju albo rozmiaru kary łącznej. W związku z tym wyrazić należy pogląd, że **niezależnie od kierunku zaskarżenia, gdy w apelacji od wyroku łącznego podnosi się naruszenie prawa materialnego lub procesowego (art. 438 pkt 1 lub 2 k.p.k. oraz art. 439 § 1 k.p.k.) albo gdy w tym środku odwoławczym wniesionym na korzyść skazanego wskazuje się tylko na rażącą niewspółmierność kary łącznej (art. 438 pkt 4 k.p.k.), sąd odwoławczy może nie uwzględnić wniosku skazanego o sprowadzenie na rozprawę apelacyjną. Natomiast gdy w apelacji podważane są ustalenia faktyczne związane z wymiarem kary łącznej (art. 438 pkt 3 k.p.k.), a zwłaszcza, gdy skazany podaje okoliczności wymagające wyjaśnienia na rozprawie z jego udziałem, a także gdy apelacja wniesiona na jego niekorzyść oparta jest na podstawie odwoławczej z art. 438 pkt 4 k.p.k., skazany powinien co do zasady zostać sprowadzony na rozprawę apelacyjną (art. 451 k.p.k.).**

Wyrok łączny stanowi procesową formę wymiaru kary łącznej. Dlatego też sąd wydając wyrok łączny stosuje wymienione w art. 85a k.k. ogólne dyrektywy wymiaru kary łącznej, ale nie jest to katalog zamknięty. W przepisie tym posłużono się zwrotem „przede wszystkim”, co oznacza możliwość wzięcia pod uwagę także innych okoliczności. Należą do nich wypracowane w doktrynie i orzecznictwie szczegółowe zasady wymiaru kary łącznej w postaci absorpcji, kumulacji i asperacji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że sąd wymierzając karę łączną w wyroku łącznym, nie jest uprawniony do ponownego rozważenia tych samych okoliczności, które legły u podstaw wymiaru kar w poprzednio osądzonych sprawach, lecz powinien rozważyć przede wszystkim, czy pomiędzy poszczególnymi czynami, za które wymierzono te kary, istnieje ścisły związek podmiotowy lub przedmiotowy, czy też związek ten jest dość odległy lub w ogóle go brak, a ponadto powinien rozważyć, czy okoliczności, które zaistniały już po wydaniu poprzednich wyroków, przemawiają za korzystnym lub niekorzystnym

ukształtowaniem kary łącznej (por. wyroki SN z dnia: 6 kwietnia 1977 r., V KR 45/77, OSNKW 1977 r., z. 7-8, poz. 84; 25 października 1983 r., IV KR 213/83, OSNKW 1984, z. 5-6, poz. 65, a także W. Grzyb, *Realny zbieg przestępstw. Analiza dogmatyczna na tle Kodeksu karnego z 1997 r.*, Warszawa 2013, s. 148 i cyt. tam poglądy).

Wniosek skazanego o doprowadzenie na rozprawę apelacyjną należy oceniać także z perspektywy wskazanych dyrektyw i zasad wymiaru kary łącznej. Jeżeli są one kwestionowane, to w zależności od kierunku zaskarżenia i rodzaju podniesionego uchybienia, jednym z warunków przeprowadzenia prawidłowej kontroli odwoławczej może być udział skazanego w rozprawie apelacyjnej. Natomiast gdy w apelacji wskazywane są inne uchybienia, to taka zależność może nie wystąpić. Jeżeli bowiem uchybienie podniesione w apelacji nie dotyczy wymiaru kary łącznej, to udział skazanego w rozprawie apelacyjnej nie jest konieczny. Chodzi tu o sytuację, gdy w apelacji wskazywane są wyłącznie uchybienia w sferze prawa, tak materialnego, jak i procesowego, np. kwestia przesłanek orzekania kary łącznej w wyroku łącznym. W takim przypadku dla właściwej realizacji prawa do obrony wystarczająca jest obecność obrońcy z uwagi na konieczność profesjonalnego przygotowania obrony. Podobnie należy ocenić sytuację, w której w apelacji wniesionej na korzyść skazanego kwestionowana jest tylko ocena okoliczności wpływających na stosowanie zasad wymiaru kary łącznej w wyroku łącznym, tj. absorpcji, kumulacji albo asperacji. Kontrola odwoławcza dotyczy wówczas dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny okoliczności stanowiących podstawę do przyjęcia jednej z tych zasad, a w wypadku zastosowania zasady asperacji, także do właściwego określenia jej zakresu, tj. zbliżonego do absorpcji albo do kumulacji. Wymaga to znajomości wypracowanych w orzecznictwie i doktrynie determinantów stosowania tych zasad, co może przemawiać za uznaniem za wystarczającą obecność obrońcy na rozprawie apelacyjnej.

Odmienne jednak należy ocenić sytuację, w której apelacja wnoszona jest na niekorzyść skazanego. Wówczas, co do zasady, gdy skazany złożył wniosek, powinien zostać doprowadzony na rozprawę apelacyjną, aby miał możliwość podjęcia osobiście obrony przed możliwym pogorszeniem jego sytuacji prawnej w instancji odwoławczej. Podobnie należy uwzględnić wniosek skazanego, gdy w

apelacji kwestionowane są ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności mogących mieć wpływ na wymiar kary łącznej. W takiej sytuacji skazany poprzez udział w rozprawie odwoławczej może współkształtować te ustalenia. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy w apelacji skazany lub obrońca podają okoliczności wymagające wyjaśnienia z udziałem skazanego. Jedynie w wyjątkowych wypadkach, zwłaszcza gdy zachodzą niezależne od sądu przeszkody w doprowadzeniu, np. brak zgody organu, do którego dyspozycji skazany pozostaje będąc tymczasowo aresztowany w innej sprawie, wniosek o doprowadzenie może zostać nieuwzględniony.

W świetle tych wskazań należy stwierdzić, że w rozpoznawanej sprawie wniosek skazanego o sprowadzenie na rozprawę apelacyjną powinien zostać uwzględniony. Zawierał on bowiem informację, że skazany chciałby przedstawić sądowi istotne okoliczności dotyczące wydanych wyroków. Choć skazany ich nie sprecyzował, ani też nie został wezwany do ich wskazania w ramach rozpoznawania wniosku o sprowadzenie, to z uwagi na stosunkowo drobny charakter popełnionych przestępstw, mogły one rzutować na wymiar kary łącznej w wyroku łącznym, np. sugerowana we wniosku kwestia naprawienia szkody. Skazany został jednak pozbawiony możliwości zaprezentowania swoich racji w związku z odmową doprowadzenia na rozprawę apelacyjną. Uchybienie to miało charakter rażący, gdyż ograniczyło prawo do obrony w istotnej dla skazanego kwestii, tj. wymiaru kary łącznej. Mogło ono zatem mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu odwoławczego. Dlatego też został on uchylony a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania.

Do wydania takiego rozstrzygnięcia wystarczające było uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 451 k.p.k. Wobec tego Sąd Najwyższy na podstawie art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. ograniczył rozpoznanie kasacji tylko do tego uchybienia.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, jeżeli nie zmienią się okoliczności, skazany powinien zostać doprowadzony na rozprawę apelacyjną. Należy także odnieść się do jego wniosku o udostępnienie akt sądowych (art. 156 § 1 k.p.k.).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.

